

Rosja aresztowała na dwa miesiące praktykującą Falun Gong

5 maja 2024

Moskiewski sąd nakazał 4 maja zatrzymanie na prawie dwa miesiące praktykującej Falun Gong za jej przekonania w związku z toczącym się dochodzeniem, co jest pierwszą taką decyzją w Rosji – kraju, który coraz bardziej skłania się ku komunistycznym Chinom.



Natalia Minenkowa podczas medytacji Falun Gong w Dendroparku w Moskwie, Rosja, 5.07.2022 r.

46-letnia Natalia Minenkowa zostanie zatrzymana do 27 czerwca na mocy kontrowersyjnej ustawy przeciwko „prowadzeniu działalności niepożądanej organizacji” – orzekł Tuszyński Sąd Rejonowy w Moskwie. Lista „niepożądanych organizacji” obejmuje m.in. niezależne media, grupy dziennikarskie i amerykańskie think tanki.

W krótkim streszczeniu sprawy opublikowanym przez rosyjską policję pani Minenkowa została oskarżona o nielegalne organizowanie działalności Centrum Duchowego i Fizycznego

Doskonalenia Falun Dafa. Centrum nie jest jedną z organizacji wymienionych przez rosyjskie Ministerstwo Sprawiedliwości w związku z tym prawem.

Przesłuchanie odbyło się po nalocie policji na domy pięciorga praktykujących tę dyscyplinę medytacyjną, która od 1999 roku jest brutalnie prześladowana w Chinach. Pani Minenkowa była jedną z czterech zatrzymanych osób. Jeden mężczyzna został zwolniony. Policja przesłuchiwała panią Minenkową, a także dwie inne osoby. Panią Minenkową przetrzymała jednak przez noc, aż do rozprawy w dniu 4 maja. „Nakazując zatrzymanie pani Minenkowej, Rosja dołącza do komunistycznych Chin jako jedyny kraj, w którym sędzia uwięził obywatela tylko za medytację i dążenie do życia zgodnie z naukami Falun Gong o prawdzie, życzliwości i cierpliwości” – powiedział gazecie „The Epoch Times” Levi Browde, dyrektor wykonawczy Centrum Informacyjnego Falun Dafa. „Ten haniebny akt jeszcze bardziej podważa wolności w Rosji i pokazuje rosnące i niepokojące powiązania Rosji z komunistycznym reżimem Chin”.

Szacuje się, że w Chinach od 70 do 100 milionów ludzi praktykowało Falun Gong i przypisywało mu poprawę zdrowia psychicznego i fizycznego. Chiński reżim postrzegał taką popularność jako zagrożenie i rozpoczął kampanię systematycznego eliminowania wiary, podsycając nadużycia, takie jak niewolnicza praca i grabież organów.

Doradca ds. bezpieczeństwa narodowego USA Jake Sullivan, zapytany w sobotę o orzeczenie sądu, powiedział: „nie jest dla mnie zaskoczeniem, że Rosja angażuje się w represyjne zachowania wobec wszelkiego rodzaju ludzi, czy to w kwestiach związanych z wolnością słowa, wolnością prasy, wolnością zgromadzeń, wolnością religii”. Pan Sullivan, który przemawiał na panelu podczas FT Weekend Festival, zwrócił również uwagę na zacieśnione więzi między Rosją a Chinami. „Rosja w coraz większym stopniu polega na Chinach w wielu kwestiach, zwłaszcza że straciła inne możliwości, gospodarcze, technologiczne i inne. Jest to więc relacja, której uważnie

się przyglądamy” – powiedział.

Tendencja ta niepokoi również przedstawiciela Izby Reprezentantów USA Toma Tiffany’ego (Republikanin z Wisconsin). „Nie jest tajemnicą, że jednym z głównych towarów eksportowych KPCh jest ucisk i jest to bardzo niepokojące” – powiedział gazecie „The Epoch Times”.

Prokuratorzy rozpoczęli dochodzenie karne przeciwko pani Minenkowej 27 kwietnia, tydzień przed nalotem, jak wynika z akt sądowych uzyskanych przez „The Epoch Times”. W aktach sądowych oskarżyli ją o popełnienie „poważnego przestępstwa przeciwko podstawom porządku konstytucyjnego i bezpieczeństwa państwa”, odnotowali przy tym, że organizowała spotkania związane z Falun Gong i rozpowszechniała literaturę Falun Gong.

Pan Browde przekonywał, że takie działania nie stanowią przestępstwa. „Suma tego, co robiła pani Minenkowa, to przynoszenie muzyki do parku i prowadzenie innych do ćwiczeń medytacyjnych, a jednocześnie organizowała w swoim domu czytania tekstów duchowych, a wszystko to jako wolontariuszka, ponieważ chciała podzielić się z innymi korzyściami, jakie odniosła z praktykowania Falun Dafa” – stwierdził pan Browde. „Falun Gong ani nie jest »sektą«, ani pani Minenkowa nie jest »przywódczynią«, a taki całkowicie fałszywy obraz tej sprawy pokazuje rosyjska prasa kontrolowana przez rząd”.

Przesłuchując jednego z dwóch świadków przed procesem, śledczy zapytał o wielkość grupy w kraju, główne książki Falun Gong i czy uczestniczyli w wydarzeniach Falun Gong za granicą.

Osoby znające panią Minenkową opisywały ją jako miłą, zawsze uśmiechniętą i gotową do pomocy innym. Porzuciła picie alkoholu i palenie papierosów po podjęciu praktyki w 2010 roku. Zdecydowała się na praktykowanie, gdy zauważyła, że jej matce poprawił się słaby wzrok, odkąd zaczęła kultywować Falun Dafa.

Nasilająca się presja na Falun Gong w Rosji ma miejsce, w miarę jak Moskwa zbliża się do Chin i opiera na ich pomocy militarnej w wojnie na Ukrainie. Przywódca Rosji Władimir Putin zapowiedział, że w tym miesiącu odwiedzi Chiny, co stanowi najnowszy dowód przyjaźni krajów, odkąd ogłosiły partnerstwo „bez granic” na krótko przed inwazją.

W piątek rzecznik Rady Bezpieczeństwa Narodowego Białego Domu powiedział telewizji NTD, siostrzanemu medium gazety „The Epoch Times”: „Jesteśmy tym zaniepokojeni, niezależnie od tego, czy dzieje się to w Chinach, Rosji czy gdziekolwiek indziej na świecie”.

Departament Stanu USA w swoim najnowszym raporcie na temat praw człowieka stwierdził, że Rosja „nadużyła przepisów antyterrorystycznych i antyekstremistycznych, a także innych środków”, aby ścigać regionalny oddział Falun Gong i siedem organizacji non profit związanych z Falun Gong „bez żadnych wiarygodnych dowodów na brutalne działania lub zamiary”, przez co skutecznie uniemożliwiła działanie tych grup, a wierzących poddała represjom.

Autorstwo: Eva Fu

Zdjęcie: „The Epoch Times”

Źródło zagraniczne: [TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

Źródło polskie: [EpochTimes.pl](https://www.epochtimes.pl)